№ 350 Dąbrowa Górnicza. Poniedziałek 18 Grudnia 1916 r. Rok II.

Cena { 10 groszy

Redakcya
przy ul. Henryka Sienkiewicza № 10 (Targowa)

Administracy
Jana Sobieskiego № 9 (dawniej Szosowa).

Listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Rękopisów Redakcya nie zwraca.

Zawiadomienia o ślubach, zabawach, przedstawieniach i koncertach są płatne

GAZETA POLSKA

DZIENNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

WYCHODZI O GODZINIE 8-MEJ RANO.

Cena { groszy. 10 halerzy. 10 fenigów

Prenumerata miesięczn... 3 kor. 2 marki 80 fenigó... lub rubla 40 k. Z prze... syłką pocztową 3 kor. 50 ... 3 marki 30 fen. lub 1 ru...

Kwartalnie trzy razy ty...

Cena ogłoszeń: ogłoszen... drobne po 6 h. od wyraz... Ogłoszenia reklamowe ... 30 h. za wiersz (petit) l... jego miejsce. Nekrolog, z... wiadomienia o ślubach i za... bawach po 50h. od wiersz...

Nadesłane po 1 kor., 1 m... (50 k.) za wiersz petitow...

Załączniki podług osobne... umowy.

Dodatek nadzwyczajny.

Depesze Biura Korespondencyjnego z dnia 17 Grudnia.

Rosya przeciw pokojowi.

Dalsze wielkie zdobycze w Rumunii.

Grecya pogodzona z koniecznością?

Car, Pokrowskij i Duma przeciw propozycyi pokojowej.

PETERSBURG 17 grudnia. Pet. Aj. Tel. donosi:

Duma państwowa podjęła posiedzenia.

Minister spraw zagranicznych Pokrowskij oświadczył, że czuje się zobowiązanym zawiadomić Dumę o zgodzie cesarza na stanowisko rządu w sprawie nieprzyjacielskiej propozycyi pokojowej.

Słowa pokojowe, wychodzące ze strony, na którą spada cała odpowiedzialność (!?) za wzniecenie pożaru światowego, mimo całej ich niezwykłości nie były niespodzianką dla aliantów.

Podczas toczącej się wojny Niemcy nieraz mówiły o pokoju. Po każdym na efekt obliczonym sukcesie militarnym starały się ofiarowywać pokój osobny to jednej, to drugiej stronie. Wszystkie te próby niemieckie napotykały na opór i zdecydowany spokój mocarstw aliansu.

Gdy Niemcy przekonały się, że nie da im się zrobić wyłomu w niewzruszonym aliansie, robią oficyalną próbę wdrożenia rokowań pokojowych.

Ażeby propozycyę tę ocenić, musi się uwzględnić zarówno jej treść jak i okoliczności, wśród których została uczyniona. W istocie swej propozycya niemiecka nie zawiera żadnych danych o istocie pokoju, o którym mówi. Wśród jakich okoliczności propozycya niemiecka powstała? Wojska nieprzyjacielskie spustoszyły (?) Belgię, Serbię, Czarnogórę, część Francyi, Rosyi i Rumunii i obsadziły. Niemcy i Austro-Węgry zapowiedziały **pozorną niepodległość części Polski** (a co daje Moskal?) i próbują położyć rękę na cały naród polski (a Moskal?). Któż więc z takich stosunków przed rozpoczęciem rokowań pokojowych może wyciągnąć korzyści, jeżeli nie Niemcy?

Ale powody kroku niemieckiego staną się jeszcze jaśniejsze, jeżeli weźmie się na uwagę wewnętrzne stosunki u naszych nieprzyjaciół. Pomijając nieprawne usiłowanie Niemców, ażeby **ludność Polski rosyjskiej zmusić do chwycenia za oręż przeciw własnej ojczyźnie** (???), wystarczy wspomnieć zaprowadzony w Niemczech przymus roboczy, aby zrozumieć, jak ciężkie jest położenie nieprzyjaciela.

Wyciągnąć z chwilowych zdobyczy terytoryalnych w ostatnim momencie korzyści, zanim ujawni się ich słabość wewnętrzna, oto prawdziwy sens kroku niemieckiego. W razie nieudania się nieprzyjaciel odmowę aliantów co do propozycyi pokojowych wyzyska wewnątrz na to, ażeby wzmocnić upadającą siłę moralną swojej ludności.

Jest jeszcze drugi zamiar tego kroku. W niezdolności zrozumienia prawdziwego ducha, ożywiającego Rosyę, nieprzyjaciele nasi nabili sobie głowy daremną nadzieją, że u nas znajdą się ludzie chwiejniejsi, którzy dadzą się oszukać kłamliwemi propozycyami. Wiara Rosyi nie zachwieje się. Cała Rosya zjednoczy się raczej tembardziej około czcigodnego władcy, który już na początku wojny oświadczył, że nie zawrze pokoju, dopóki ostatni żołnierz nieprzyjacielski nie opuści naszej ziemi. Z tem większą energią rząd rosyjski będzie dążył do ogólnej współpracy, jedynego środka, ażeby cel, wszystkim nam leżący na sercu, osiągnąć, t. j. **zniszczyć nieprzyjaciela.**

Rząd rosyjski odpiera z oburzeniem już samą myśl, ażeby walkę przerwać i przez to Niemcom umożliwić ostatnią sposobność do poddania Europy pod ich hegemonię. Wszystkie nieprzeliczone ofiary byłyby daremne, gdyby zawrzeć przedwczesny pokój z nieprzyjacielem, którego siły wprawdzie osłabione, ale nie są złamane.

W tem niewzruszonem postanowieniu znajduje się Rosya w zupełnej zgodzie ze wszystkimi walecznymi aliantami. Wszyscy są przepojeni najżywotniejszą koniecznością, ażeby wojnę do zwycięskiego końca doprowadzić—i z tej drogi żadnym manewrem nieprzyjacielskim zepchnąć się nie dadzą.

Mowa Pokrowskiego, przyjęta długotrwałymi oklaskami zakończyła się jednozgodnie uchwalonym wnioskiem treści następującej:

Duma państwowa przyłącza się jednozgodnie do kategorycznej odmowy rządów aliansu, ażeby w obecnych warunkach nie wdawać się w żadne rokowania pokojowe,—wypowiada dalej pogląd, że trwały pokój będzie możliwy tylko po zupełnem zwycięstwie nad potęgą militarną nieprzyjaciół i gdy Niemcy ostatecznie porzucą usiłowania, które uczyniły ich sprawcami wojny światowej.

Narada u Wilsona nad propozycyą pokojową czwórprzymierza.

WASZYNGTON 17 grudnia. (B. Reutera). Wilson odbył **trzygodzinne posiedzenie** ze swoim gabinetem, na którem omawiano niemiecką propozycyę pokojową i stanowisko Ameryki odnośnie do ofiarowanego pośrednictwa.

BIULETYN URZĘDOWY AUSTRYACKI.

WIEDEŃ 17 grudnia. Urzędowo donoszą:

NA WSCHODZIE. Grupa Mackensena: We wschodniej Wołoszczyźnie wojska jen. Falkenhayna przekroczyły odcinek Buzeaul na kilku miejscach. W ciągu wczorajszego dnia wzięliśmy do niewoli **1,150 ludzi, zdobyliśmy 18 parowozów i około 400 naładowanych wagonów.**

Front arcyks. Józefa: Na południe od Valeputna atak dwu batalionów rosyjskich energicznym kontratakiem wojsk austro-węgierskich odparty, przyczem wzięliśmy do niewoli **1 chorążego i 85 żołnierzy.** W dolinie Uz na zachód od doliny Cibo niemieckie oddziały wysunęły się poza własne linie i wzięły kilka tuzinów jeńców.

Front ks. Leopolda bawarskiego: Na południe od Bolporaka (?) niemieckie kompanie wzięły szturmem pozycyę nieprzyjacielską i zdobyły ją na szerokość 680 mt., 5 oficerów i 800 żołnierzy, 3 karabiny maszynowe i 3 miotacze min.

NA FRONCIE WŁOSKIM i POŁUDNIOWO WSCHODNIM nic ważniejszego.

| Von Höfer.

BIULETYN URZĘDOWY NIEMIECKI.

BERLIN 16 grudnia, wieczorem. Urzędowo donoszą:

W okolicy Sommy chwilowa silna walka działowa. Po wschodnim brzegu Mozy po spokojnej nocy walka znowu ożywiona. W wielkiej Wołoszczyźnie i w Dobrudży armie nasze, częściowo po walce, zyskały znacznie na terenie. W Macedonii spokój.

BERLIN 17 grudnia. Urzędowo donoszą:

NA ZACHODZIE. Grupa królewicza Ruprechta: Próba oddziałów angielskich pod Henneschamp (?) na północ od Ancre wtargnięcia w nasze rowy pod osłoną silnego ognia krwawo odparta.

Grupa następcy tronu: Po wschodnim brzegu Mozy Francuzi atakowali wczoraj dalej. Po twardej walce pozostało im Bezonvaux (?) i las na zachód od wsi. Ich dalej na północ prowadzone ataki złamały się przed naszemi pozycyami na grzbietach górskich na północ od Bezonvaux.

NA WSCHODZIE. Front ks. Leopolda bawarskiego: Po silnem przygotowaniu ogniowem Moskal zaatakował pod Iłuksztą na półn. zach. od Dynaburga, ale został odparty.

Front Mackensena: W Dobrudży szybki pościg napotkał tylko na odosobniony opór nieprzyjaciela. Wojska sprzymierzone dotarły tuż pod teren lesisty w północnej części kraju, gdzie spodziewamy się oporu.

Sukcesy na morzu.

Dnia 12 grudnia niemiecka łódź podwodna w odległość 55 mil morskich na połud. zach. od Malty **uszkodziła ciężko torpedą liniowiec francuski** typu „Patrie“.

Dnia 11 grudnia na poł. wschód od wyspy Pantelaiaria inna łódź podwodna **zatopiła torpedą uzbrojony transportowiec francuski** „Maghellan“ z ponad 1,000 żołnierzy na pokładzie.

Von Ludendorff.

BIULETYN URZĘDOWY BUŁGARSKI.

SOFIA 17 grudnia. Sztab jeneralny donosi pod 16 grudnia:

Front macedoński: Od jez. Presba po Strumę słaby ogień artyleryi nieprzyjacielskiej. Wzdłuż Strumy i w równinie Seres odosobnione strzały armatnie. W okolicy ujścia Strumy działalność artyleryi i potyczki patroli.

Front rumuński: W Dobrudży ścigamy cofającego się nieprzyjaciela. We wschodniej Wołoszczyźnie dywizye nasze posuwają się naprzód w okolicy na północ od dolnego biegu Jolom ty. Na dworcu w Fetesti zdobyliśmy **110 wagonów,** na dworcu Czuluita **41 wagonów, 4 parowozy i 11 wagonów z naftą.**

BIULETYN URZĘDOWY TURECKI.

KONSTANTYNOPOL 17 grudnia. Kwatera główna donosi pod 16 grudnia:

W południowej części naszej pozycyi pod Fellahie odrzuciliśmy silną konnicę nieprzyjacielską. Równoczesny atak piechoty nieprzyjacielskiej wstrzymany z powodzeniem. Wzięliśmy nieco jeńca.

Na froncie Kaukazu **wzrasta z dnia na dzień liczba uciekających do nas żołnierzy rosyjskich.**

Nota Grecyi do ententy.

LONDYN 17 grudnia. B. Reutera donosi z Aten:

W nocie, w której Grecya żądania aliantów przyjmuje, mieści się propozycya, ażeby wypadki z 1 go grudnia oddać sądowi rozjemczemu. Rząd oczekuje dalej, że mocarstwa ententy zniosą blokadę, która podcina handel i wywiera wrażenie na opinię publiczną.

Nota wypowiada nakoniec życzenie rządu i narodu przywrócenia tradycyjnych, znakomitych stosunków do ententy na podstawie wzajemnego zaufania.

Rząd grecki przyjął ultimatum.

AMSTERDAM 17 grudnia. B. Reutera donosi z Rzymu: Rzand grecki przyjął ultimatum w całości.

Stanowisko niepojednawcze Hendersona.

LONDYN 17 grudnia (B. Reutera). Na sesyi stowarzyszeń pracy Henderson, członek Rady wojennej, wywodził:

Propozycye pokojowe Niemiec muszą być badane z uwzględnieniem obowiązków Anglii względem sojuszników. Jeżeli tym względom stanie się zadość naród angielski teraz, jak już i w sierpniu r. 1914, gotów jest przyjąć trwały i sprawiedliwy pokój. Każda propozycya pokojowa musi być jednak badana ze względu na zasady, dla których Anglia w wojnę wkroczyła, mianowicie ze względu na ochronę małych narodów przed atakami potężnych sąsiadów, ze względu na dochowanie umów, dla obrony Francyi przed napaściami pruskiemi i dla utrzymania własnego bezpieczeństwa.

Te cele muszą być osiągnięte, zanim Anglia złoży broń. Dalej Belgia, Serbia i Polska muszą być za poniesione cierpienia sowicie odszkodowane.

Rewolucyjna sytuacya w Portugalii.

MADRYT 16 grudnia (radiodepesza). W Portugalii wybuchły niepokoje rewolucyjne, w których brał także udział różne oddziały wojska, co należy uważać za energiczny protest przeciw wysłaniu wojsk na europejski teren wojenny.

Z powodu chwilowego przerwania połączeń rozmiary niepokojów nie dadzą się na razie stwierdzić.

Dzienniki hiszpańskie powtarzają oficyalne oświadczenie rządu portugalskiego, że ruch rewolucyjny został zgnieciony, a kierownik Machade dos Santos został uwięziony i że w Lizbonie panuje spokój.

W Portugalii sytuacya jest krytyczna. Armia jest przeciwna czynnemu współdziałaniu w wojnie.

KRONIKA.

Termin wpisów na piątą pożyczkę wojenną austryacką przedłużony. Wiedeń 16 grudnia (T. B. K.) Urząd pocztowych kas oszczędności donosi, że na pilne prośby subskrybentów minister skarbu zezwolił, ażeby wpisy były przyjmowane zeszcze po 16 grudnia.

Nowy austro-węgierski krzyż wojskowy. Wiedeń 16 grudnia. (T. B. K.) „Streffleurs Militärblatt" ogłasza datowany z 15 grudnia najwyższy rozkaz do armii i floty, w którym cesarz, ażeby wyrazić wdzięczność i uznanie wojskom, którym w tej wojnie bardzo trudne zadanie przypadło, które w walkach o niesłychanej dotąd gwałtowności z wytrwałością i bohaterstwem obowiązek swój spełniają i wśród ciągłego niebezpieczeństwa wierne przysiędze życie dla słusznej naszej sprawy nastawiają, ustanawia krzyż wojskowy Karola i rozkazuje, ażeby na wstążkach wszelkich dekoracyi za waleczne albo skuteczne zachowanie się przed nieprzyjacielem i za zasługi w powodzeniu wojsk były pomieszczone dwa skrzyżowane miecze.

Oświadczenie petersbursk. „Komitetu Narodowego". Kopenhaga, w grudniu. Wydział wykon. Kom. Narod. w Petersburgu podaje komunikat następujący:

Koło polskie obu Izb prawodawczych i Komitet Narodowy, rozpatrzywszy sytuacyę, wytworzoną obecnie w sprawie polskiej, ogłaszają, co następuje:

Proklamowana przez mocarstwa centralne zapowiedź stworzenia niepodległego państwa polskiego z okupowanych ziem polskich, potwierdza rozbiory i z tego powodu przeczy istotnym podstawom odrodzenia i zjednoczenia.

Projekty wojskowe Niemiec i Austryi, powołujących ludność Królestwa do walki bratobójczej dla zasilenia szeregów niemieckich, których zwycięstwo uniemożliwi połączenie ziem polskich, grożą losom Ojczyzny i przeczą uczuciom większości narodu polskiego.

Zasadniczym warunkiem odrodzenia Polski jest zjednoczenie ziem polskich, nadanie im samodzielnego ustroju państwowego. Zaspokojenie niezłomnych dążeń narodu polskiego do zjednoczenia ojczyzny zapowiadają Rosya i jej sprzymierzeńcy. Na początku wojny Rosya rzuciła projekt zjednoczenia ziem polskich, obecnie zaś jej sprzymierzeńcy z Zachodu zapowiedzieli również przywrócenie państwa polskiego, uważając zjednoczenie ziem polskich za warunek przyszłej równowagi Europy.

Komunikat rządu rosyjskiego z dnia 15 listopada b.r. stwierdza, że Rada trwa w zamiarze zjednoczenia Polski pod monarszem berłem cesarza rosyjskiego, zapowiadając zjednoczenie i zabezpieczenie prawa swobodnego budowania życia kulturalnego i ekonomicznego na zasadach autonomii, z zachowaniem państwowości wspólnej. Swobodne budowanie życia narodowego wymaga własnego ustroju państwowego.

Komunikat rządu rosyjskiego nie przewiduje tego, a ogólnikowa jego treść pozwala na tłumaczenie jej w sensie, osłabiającym siłę odporną narodu polskiego, zwłaszcza, że po dziś dzień pozostają w mocy ograniczenia Polaków w cesarstwie.

W tragicznej sytuacyi narodu polskiego wobec groźnej przemocy Niemców, sięgających po jego siłę zbrojną, niezbędne jest, żeby Polacy otrzymali krzepiące moc ducha zapewnienia, że sprawa polska będzie przez Rosyę i jej sprzymierzeńców rozstrzygnięta ostatecznie i warunki zasadnicze odrodzenia Polski będą ziszczone.

W skład Komitetu Narod. wchodzą: Seweryn ks. Czetwertyński, Władysław Grabski, poseł Jerzy Gościcki, poseł Jan Harusewicz, poseł Wiktor Jaroński, redaktor Stanisław Kozicki, Stanisław Leśniewski, Maryan Lutosławski, posełł Czesław Karpiński, mecenas Franciszek Nowodworski, Maciej książę Radziwiłł, poseł Ignacy Szebeko, Władysław hr. Sobański, redaktor Antoni Sadzewicz, poseł Zygmunt hr. Wielopolski, Stanisław Wojciechowski—oraz przebywający zagranicą: Roman Dmowski, Konstanty hr. Broell-Plater i Maurycy ordynat hr. Zamoyski".

Tak brzmi powyższy komunikat ogłoszony w moskiewkiej „Gazecie polskiej". W komunikacie nie jest powiedziane, czy wymienione powyżej osoby istotnie podpisały deklaracyę Komitetu petersburskiego. Uderza również brak nazwiska Aleksandra Lednickiego.

Drożyzna i brak środków spożywczych w Portugalii. Madryt 17 grudnia (T.B.K.) Od chwili wkroczenia Portugalii w wojnę światową położenie w kraju układa się uciążliwie. Brak środków żywności i wzrastająca drożyzna prowadzą do manifestacyi i protestów ludności. Istniejące zapasy zboża wystarczą tylko do końca lutego r. 1917. Brak mąki i cukru coraz większy.

Rząd napotyka na trudności w wypłatach. Urzędnicy pocztowi reklamują swoje płace, a dostawcy wojskowi wypłaty zaległych wierzytelności.

Propaganda przeciwwojenna zatacza coraz szersze kręgi.

Z podróży prez. Gal. Czerwonego Krzyża. W czasie podróży poświęconej przeglądowi szpitali galic. Stow. Czerw. Krzyża na terenie Królestwa Polsk. zatrzymał się ks. Paweł Sapieha wraz z towarzyszącymi mu członkami Wydziału w Lublinie, w celu zetknięcia się z wybitnymi przedstawicielami miejscowego obywatelstwa oraz z naczelnemi władzami gubernialnemi. W sprawie zwalczania epidemii na terenie Królestwa odbyto szereg konferencyi, ustalając główne wytyczne dla dalszej akcyi. Dla ułatwienia administracyi szpitali epidem. galic. Czerwon. Krzyża rozrzuconych na znacznej przestrzeni Królestwa projektowane jest założenie w Królestwie biura dla celów administracyjnych i informacyjnych. Biuro takie przy poparciu miejscowych czynników spełniałoby ważną rolę jako organ pośredniczący pomiędzy Wydziałem galic. Czerw. Krzyża, a ludnością Królestwa.

Z Dąbrowy.

Czytelnia pism codziennych i tygodniowych przy bibliotece p. Kozłowskiej (ulica Sobieskiego) będzie otwarta od dnia 20 grudnia w poniedziałki, środy, soboty i niedzielę w południe od 1—3, w inne dnie od 6—8 wieczorem.

Cena jednorazowa zawiera 2 hal., mies. 30 hal.

Sekcya Oświatowa L. K. w Dąbrowie.

Z Sosnowca.

Przyjazd legionistów. Z powodu zbliżających się świąt Bożego Narodzenia codziennie prawie przyjeżdżają do swych rodzin legioniści polscy różnych pułków i szarż. Widzimy więc spacerujących po ulicach miasta: dziarskich Beliniaków, poważnych artylerzystów i skromnych strzelców. Dzielna postawa naszych chłopców robi miłe i dodatnie wrażenie.

Do pracy. Przymus osobisty winien być rozciągnięty w pierwszym rzędzie na masy próżnujących mieszkańców miasta Sosnowca, którzy przez cały dzień włóczą się bez zajęcia po ulicach i placach. Są to próżniacy zawodowi, nieźle odżywiani, ciepło ubrani o obliczach przeważnie zadowolonych. Należy się spodziewać że sił do pracy fizycznej by im nie zabrakło.

Z jarmarku w Siewierzu. Wtorkowy jarmark w Siewierzu, wskutek zbliżających się świąt Bożego Narodzenia cieszył się wielkiem ożywieniem, a zjazd kupców i handlujących zwłaszcza z Sosnowca był nadspodziewanie duży. Na jarmark dostarczyli okoliczni włościanie wiele bydła, trzody chlewnej, drobiu, nabiału i artykułów żywnościowych, dało się zauważyć nawet kilka furmanek naładowanych słoniną. Ceny jednak były bardzo wysokie, a zwłaszcza na trzodę chlewną (za funt której żywej wagi żądano aż 1,30 kop.); za słoninę włościanie żądali po 2 rb. za funt. Gęsi tuczone nabywano po 7 rb. 40 k., do 7 rb. 50 kop. za sztukę i pokup na takowe był znaczny. Przekupnie którzy wprost tłumnie pospieszyli po zakupy nabiału, spotkał zawód wskutek wysokich cen, dlatego też kontentowali się zakupami drobiu.

Z targów miejskich. Wobec zbliżających się świąt Bożego Narodzenia, na targach miejscowych zapanował ruch wzmożony. Dowieziono większą ilość produktów żywnościowych z okolicznych wsi, lecz ceny stale są wysokie, a szczególnie na nabiał, gdyż masło jest sprzedawane po 2 rb. 40 kop. za funt, ser świeży po 50—55 kop. jajko 16—17 kop. sztuka, mleko kwarta 45—48 kop. i t. p. Jedynie tylko owoce i ogrodowizny są względnie niedrogie.

Z Radomia.

Zjazd Delegatów Organizacyi Nauczycielskiej w Radomiu. Centralne Biuro Szkolne komunikuje nam, że w dniach 28 — 30 grudnia rb. odbędzie się w Radomiu Zjazd Delegatów Organizacyi Nauczycielskich Królestwa Polskiego. Na zjeździe tym mają być reprezentowane organizacye nauczycielskie tak szkół średnich jak i elementarnych (jeden delegat od 50 członków); rozpatrywane mają być między innemi sprawa poprawy bytu materyalnego nauczycielstwa oraz sprawa utworzenia ogólnego zrzeszenia nauczycielstwa ludowego.

Po przybyciu do Radomia delegaci zgłosić się mają do Komisyi Szkolnej Ziemi Radomskiej (ul. Skaryszewska 17).

Wnioski dotyczące porządku dziennego oraz referaty zgłaszać mogą zarządy organizacyi nauczycielskich do dnia 25 bm. pod powyższym adresem Komisyi Szkolnej Ziemi Radomskiej, pod adresem Centralnego Biura Szkolnego w Piotrkowie (ul. Rokszycka 16) lub pod adresem Towarzystwa Nauczycieli szkół elementarnych m. Warszawy (ul. Szpitalna 1)".

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Prof. Dr. Michał Janik Drukarnia J. Lewicki i E. Mirek w Dąbrowie, ulica 3 Maja L. 4